

# Żyć, nie umierać! Cytat miesiąca

Jak się okazuje przeciwko ochronie pomnikowych drzew w Puszczy Białowieskiej są również grabarze. W białostockiej „Gazecie Współczesnej” z 4 XI znajdujemy takie oto zdania pana Stanisława Kulikowskiego z Przedsiębiorstwa Komunalnego w Białymstoku:

Coraz większym problemem staje się chowanie zmarłych. Nie mamy z czego robić trumien. Szczególnie tych najbardziej poszukiwanych – z dębu.

Cytat pochodzi z artykułu zatytułowanego „**Ekspansja ekologów**” pióra Marka Grześkiewicza, artykułu będącego echem kampanii w obronie wycinanych dębów i wszelkich starodrzewi w Puszczy Białowieskiej. Ten sam autor pisze nieco dalej o prywatnym sercu leśników:

Prywatnie leśnikom szerzej otwiera się serce. To zaś podpowiada, że tak naprawdę to niewielu ludziom chodzi o dobro lasów. Na tym problemie bardziej chcą zrobić polityczną, bądź społeczną karierę, niż chronić to, co ochrony tak naprawdę nie wymaga. Ochrony, dodają, wymyślanej przez ekologów. Lasy bowiem w największym stopniu i najbardziej umiejętnie chronią sami leśnicy.